Łódź, 24/IX 1912 r.

Rok XV.

№ 219.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. NMP. od wyk. niew.
Śr. św. Firmina B.
Czw. św. Cypryana M.
Piąt. św. Kozmy.
Sob. św. Wacława Kr.
Niedz. św. Michała Arch.
Pon. św. Hieronima K.

Wschód sł. godz 5 m. 48
Zachód sł. godz. 5 m. 53
Dług. dnia godz. 12 m. 05
Ubyło „ godz. 4 m. 39

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 24 września 1912 roku.

Redakcya w Łodzi ul. Przejazd № 8. Telefonu № 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr „SCALA"

Telefon 15-04.—Ul. Cegielniana № 18.

Pierwszorzędny teatr Rozmaitości dla rodzin. Najpiękniejszy Teatr w Królestwie Polskiem. Dostępny każdemu.

Codziennie wspaniałe widowiska. Nowy wysoce interesujący sensacyjny program, obfity w zmiany przyjęty u nas burzliwymi oklaskami złożony z najwybitniejszych sił, na powszechne żądanie publiczności prolongowany tylko na 2 występy gościnne Józefa Golemana, najlepsza tresura w świecie z Wintergartenu w Berlinie. We wtorek i środę ostatni występ najsłynniejszych w świecie akrobatów tureckich Trupy 8 Allisons, patrz, słuchaj i podziwiaj. Trupa The Renk, zagadka XX wieku oraz 12 pierwszorzędnych rozmaitości. O godzinie 3-ej i pół po południu, w soboty niedziele i święta Wielkie Przedstawienia specyalnie dla dzieci w pełnym programie. Ceny o połowę zniżone, **Dyrekcya.**

Teatr Popularny przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dziś we wtorek **„MILIONERZY"** Komedya w 3-ch aktach.

Jutro w środę **PANI X.**

Wystawa modeli paryskich

Beera, Douceta, Paquina, Callota, Béchoffa. Wortha, Drécolla etc.

Przedstawiciel firmy Kon i Dreyfus zamieszkał w Warszawie w Hotelu Rzymskim Nr. 27, 28 telefon 1-73 i uprzejmie zaprasza **interesowane osoby w celu obejrzenia modeli firm wymienionych na sezon bieżący.**

Wystawa otwarta od godziny 9-ej rano. 2987

Uwaga. Wstęp na wystawę — tylko dla osób fachowych.

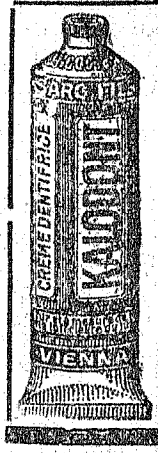

Sarga **DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE.**

KALODONT

NIEZBĘDNY

Krem i Eliksir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.

Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.).

Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe. 4117

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specyalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-ej

Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606"—„914".

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2609

Krwawe dni w Baranie.

W depeszach podaliśmy w swoim czasie wiadomość o okropnych czynach tureckich w Beranie, na pograniczu Czarnogórza.

Teraz „Birż. Wied." otrzymały od swego korespondenta bardziej szczegółowy opis tych wydarzeń, których prawdziwość poświadczyli korespondenci innych dzienników europejskich: mianowicie korespondentka „Times'u" miss E. Durham, korespondent włoski D. Rubin i poczęści G. Verdier, korespondent „Temps'a".

Korespondenci pism powyższych przyjechali do Berany wtedy, kiedy rzeź chrześcijan, urządzona przez regularnych żołnierzy tureckich, już się skończyła. Ale jeszcze dymiły zgliszcza, a w szpitalach jęczały dziesiątki męczonych ciał. Korespondenci objechali spalone wsie, wypytywali ocalonych o szczegóły, widzieli na własne oczy półobłąkane istoty błąkające się wśród ruin zamożnych do niedawna wsi.

Granica turecko-czarnogórska przecina na dwie połowy ludność chrześcijańską, serbską, której jedna część jest otomańska, druga czarnogórska. Turcy (młodoturcy!) poddali tych serbów niesłychanemu uciskowi. W roku 1909 serbowie ci powstali, a rokosz ten uśmierzono z barbarzyńską zawziętością. Zaczęto wprost tępić serbów.

Muchaeddin-efendi, twórca obecnego pogromu, podniecał systematycznie swoich podwładnych do znęcania się nad serbami. Żołnierze pograniczni prawie co noc w ostatnich czasach strzelali do domów serbskich, wobec czego ci nie chcieli sypiać w swoich własnych domach. Niejednego wybitnego serba podstępnie zabito. Wiele kobiet zgwałcono.

Serbowie burzyli się coraz bardziej, wreszcie powstali powtórnie, a rząd czarnogórski podniecał ich w tym kierunku. Nocą na 15 sierpnia mieszkańcy wsi Koludere i Rowce zaatakowali blokhauz turecki Janko Glawe, zdobyli go i spalili.

Dowiedziawszy się o tem, dowódca załogi Dżemal-bej wysłał wyprawę karną, która rzuciła się na niewinną wieś Rżanicę i zaczęła pogrom: zabijano każdego, kto się nadarzył, kobiety, dzieci, starców. Kogo nie zabito odrazu, tego męczono w okropny sposób.

Piętnastoletniej dziewczynie Maryi Czubiz baszybuzuki odcięli piersi; półtorarocznemu dziecku odcięli organ płciowy, wskutek czego dziecko po kilku dniach umarło,

Mężczyznom odcinali głowy, lub organa płciowe, które kładli zabitym do ust. Zabijali staruszki 80-letnie, 74 i 70l Zabijali dzieci 1½, 5, 11 i 12-letnie.

Te okropności wywołały masowe powstanie okolicznych wsi, do których przyłączyli się ochotnicy czarnogórscy. Tego tylko chcieli turcy i zaczęli uśmierzać powstanie.

Przez kilka dni z rzędu turcy bombardowali wszystkie okoliczne (względem Berany) wsi serbskie, poczem złupili je i spalili zupełnie. Ogółem zrównali z ziemią ośm wsi (około 700 domów). Spalili i złupili klasztor „Dżordżewy Stupi", istniejący kilkaset lat.

Schwytanych do niewoli torturowali na wzór dzikich ludów afrykańskich: dziewczętom odcinali piersi, mężczyznom głowy, jakiejś kobiecie brzemiennej rozpruli brzuch bagnetem.

Zabito niejakiego kupca Alladena Popowicza, poczem matkę jego, która na to patrzyła, zbito do krwi i osadzono na 24 godziny w ustępie.

Ilości zamordowanych serbów stwierdzić niepodobna, bo cała ludność rozbiegła się. Wiadomo tylko o 42 pogrzebach i o 79-ciu rannych po szpitalach.

15,000 ludzi pozostało bez dachu i chleba.

Ostatnie depesze donoszą, że pogromy ponowiły się.

Jako protest przeciw zwierzęcym czynom turków wybuchło powstanie malisorów. Około Tury trzy dni trwała bitwa. Obydwie strony

poniosły ciężkie straty. Wojska tureckie palą wsie malisorów. Ci zaś otoczyli batalion turecki i rozbroili go. Gdzieindziej artylerya turecka zburzyła 4 wsie chrześcijańskie.

W Czarnogórzu nastrój wojowniczy. Ludność pograniczna łączy się z powstańcami. Wojna z Czarnogórzem może wybuchnąć wbrew wszelkim odradzaniom mocarstw europejskich.

Fałszerze sturublówek.

Donosiliśmy w swoim czasie o odkryciu w Nicei fabryki, która na szeroką skalę fałszowała sturublówki i następnie przez specyalnych agentów rozpowszechniała je w Rosyi, a zwłaszcza na Syberyi. Delegowanemu zagranicę urzędnikowi petersburskiego wydziału śledczego, Kuncewiczowi, udało się wówczas ująć około 70 członków bandy fałszerzy, w tej liczbie „dyrektora" fabryki Lewentala. Agenci jednak, zajmujący się zbytem fałszywych pieniędzy, zdołali zbiedz i dopiero teraz policyi udało się ująć w Błagowieszczeńsku głównego herszta ich, Siemionowa.

Policya dawno już wytężała wszystkie siły dla odszukania owego Siemionowa, znanego bogacza w kraju Nadamurskim. Przeszłość Siemionowa jest do tego stopnia szanowną, że z początku władza prokuratorska nie chciała nawet wszczynać śledztwa przeciwko niemu, uważając wmieszanie go do sprawy szajki fałszerzy za jakiś żart niewczesny albo pomyłkę fatalną. Siemionow był przez trzy lata dyrektorem banku w Błagowieszczeńsku i uchodził za jednego z najpoważniejszych kandydatów na stanowisko burmistrza.

I dziś dopiero wyjaśniło się, że Siemionow doszedł do poważnej fortuny dzięki właśnie owym fałszerstwom. Posiadał on własnych agentów, przy pomocy których puścił w obieg przeszło dwa miliony fałszywych sturublówek. Największą gorliwość w tym kierunku ujawnił w czasie, gdy był dyrektorem banku, kiedy wszystkie obrachunki z klientami dokonywano wyłącznie w monecie fałszywej.

Wiadomość o aresztowaniu Siemionowa wywołała olbrzymie wrażenie w Błagowieszczeńsku. Policya miejscowa, po otrzymaniu z Petersburga rozkazu aresztowania Siemionowa, nie chciała z początku wierzyć temu i dopiero na zapytanie swoje otrzymała ponowny całkiem stanowczy rozkaz osadzenia szanownego działacza handlowego pod kluczem. W papierach Siemionowa znalazł się spis agentów jego, na podstawie którego w ciągu dni ostatnich uwięziono przeszło 40 wspólników bandy. Równocześnie zdołano stwierdzić, że filie fabryki istniały w Finlandyi, na Kaukazie i w Królestwie Polskiem.

Teatr Popularny.

„Pani X", sztuka w 4-ch aktach Aleksandra Bissona.

Winowajcą upadku kobiety, stoczenia się jej w przepaść nędzy moralnej i fizycznej jest zawsze mężczyzna—bądź to przebiegły uwodziciel, bądź niesumienny kochanek, bądź wreszcie mąż zbyt surowych zasad, który zamiast chwilowo zbłąkanej kobiecie podać rękę i ocalić ją od zguby, odtrąca nieszczęsną brutalnie i tem samem stawia ją w położeniu bez wyjścia.

Taką tezę rozwija w 4-aktowej komedyi swej „Pani X" pisarz francuski, Aleksander Bisson, którą to komedyę w ubiegłą sobotę wystawił po raz pierwszy w Łodzi Teatr popularny.

Fabuła tej sztuki osnuta jest na tle procesu kryminalnego o zabójstwo kochanka przez kobietę z lepszych sfer towarzyskich, Joannę Fleuriot, małżonkę wysokiego urzędnika sądowego. Mąż jej, Lucyan Fleuriot, całą duszą oddany pracy zawodowej, za mało miał czasu, by zająć się młodą kobietą, pełną temperamentu, by wyrobić z niej nietylko małżonkę, ale i towarzyszkę swoją w walce życiowej. Pozostawiona samej sobie, Joanna uległa podszeptom niesumiennego uwodziciela, opuściła dom mężowski i 3-letniego synka, nie zastanowiwszy się, co robi.

Kochanek, nacieszywszy się jej wdziękami, porzucił ją i nieszczęsna wówczas dopiero spostrzegła, jak ciężkiego dopuściła się błędu. Skruszona, dowiedziawszy się w dodatku o ciężkiej chorobie syna, powraca do męża, na kolanach błaga go o przebaczenie, ale odtrącona brutalnie, z goryczą i rozpaczą w sercu idzie w świat szeroki.

Upływa lat dwadzieścia, mąż jej zajął poważne stanowisko prezydenta sądu, jej mały Rajmundek wyrósł na dzielnego młodzieńca. Jest adwokatem w Bordeau, do którego z za oceanu powraca i Joanna do niepoznania zmieniona, w towarzystwie niejakiego Laroque'a, sutenera i łotra z pod ciemnej gwiazdy. Ow Laroque związuje się w spółkę z podobnymi sobie łotrami i zmusza Joannę, by upomniała się u męża o zwrot jej posagu w sumie 120,000 franków, na co Joanna za nic zgodzić się nie chce, bo pragnie, aby jej syn, którego szalenie kocha, nie dowiedział się nigdy o hańbie matki. Niech raczej ma ją za umarłą.

Laroque postanawia działać na własną rękę, nie słucha błagań i próśb Joanny, która, doprowadzona do rozpaczy, strzałem z rewolweru kładzie go trupem.

Stawiona przed sądem, milczy uparcie, nie słucha perswazyi przewodniczącego sądu, by we własnym swym interesie wyjaśniła motywy zbrodni, nie słucha rad adwokata, którym, zbiegiem tragicznych okoliczności, jest jej syn Rajmund, nie wiedząc, że własną matkę broni z urzędu.

Pełna zapału i głębokiego odczucia tego, co się dzieje w sercu nieszczęśliwej kobiety, mowa obrończa młodego adwokata sprowadza wyrok uniewinniający, ale jednocześnie odsłania tajemnicę Joanny, która naraz odzyskuje nietylko wolność, lecz ukochanego syna i męża. Wzruszeń tych słabe jej, sponiewierane serce nie zniosło. Umiera w objęciach syna i męża.

Jest to, ściślej rzecz określiwszy, melodramat, a nie komedya, ale zbudowany bardzo zręcznie, pełen jaskrawych efektów, silnie oddziaływających na widza.

Czy jednak sztuka tej treści i tego pokroju ma prawo obywatelstwa na deskach scenicznych Teatru popularnego, przeznaczonego dla szerokich sfer?

Mojem zdaniem—nie!

Odpowiedzą mi na to zwolennicy uświadamiania maluczkich duchem, że tego rodzaju tragiczne dzieje kobiety niejedną w chwili stanowczej powstrzymają od upadku. Rzecz nader wątpliwa, albowiem przy takiem rozwinięciu motywu sztuki niejedna z mniej inteligentnych a bardziej krewkich kobiet znajdzie raczej usprawiedliwienie swego czynu, jako istota niezrozumiana przez męża.

Brudy zawsze są brudami i walać a nie uszlachetniać muszą, zwłaszcza przedstawienie w oprawie scenicznej, silnie oddziaływającej na widza.

Lepiej więc uczyniłaby dyrekcya, unikając wprowadzania do swego repertuaru sztuk podobnych.

Wykonanie „Pani X" niewiele pozostawiało do życzenia zarówno w całym zespole dobrze zgranym, jako też i w poszczególnych rolach. Tytułowa rola Joanny znalazła w pani Leśniewskiej utalentowaną przedstawicielkę. Gra jej pełna wyrazu i siły dramatycznej wywierała miejscami potężne wrażenie. Pani Rożańska rolę Rozalii, gospodyni Fleuriot'a i wychowawczyni Rajmunda ujęła bardzo ciepło i szczerze. Bardzo sympatyczną była p. Morska w maleńkiej rólce Heleny, narzeczonej Rajmunda. P. Mielewski niewielkiej ale trudnej roli Laroque'a nadał silny wyraz, p. Orłowski bardzo szlachetnie i z dużem umiarem traktował rolę Lucyana Fleuriot, przyczem dobrze sekundowali p. Kułakowski w roli lekarza Chesnela i p. Orlik w roli przyjaciela Fleuriota Noela.

Największe przecież zainteresowanie wzbudził p. Rostański w roli Rajmunda. Rola to bardzo trudna i odpowiedzialna, z którą młody artysta porał się zwycięsko, wykazując miejscami wybitne uzdolnienie, dobrze wróżące o jego przyszłości scenicznej.

Stanisław Łapiński.

Ś. p. Julian Wieniawski.

(Jordan).

Wczoraj w Warszawie, o godzinie 11 i pół rano, zmarł człowiek niezmiernej pracy, którego życie rozłożyło się na dwa wprost przeciwne sobie kierunki: 1) był pisarzem—poetą—humorystą i 2) jednym z wybitnych finansistów polskich.

Urodził się on w 1834 r. jako syn znanego lekarza. Średnie szkoły kończył w Lublinie, zaś zawodowe wykształcenie pobierał w Instytucie Marymonckim, po ukończeniu którego osiadł jako rolnik na wsi.

Z powodu udziału w wypadkach roku 1863 musiał emigrować i przebywając w Paryżu i Lipsku, tam uczęszczał na wykłady ekonomiczne w uniwersytecie i akademii handlowej.

W roku 1865 powrócił do kraju, a w roku 1872 stanął na czele, jako dyrektor, pierwszego w kraju Towarzystwa wzajemnego kredytu. Na tem stanowisku położył znaczne zasługi, jako doskonały finansista i pracownik, umiejący łączyć interesy współdzielczej instytucyi kredytowej z pożytkiem społecznym. Instytucya ta, dzięki jego zabiegom, była wzorem świetnie zorganizowanego Towarzystwa wzajemnego kredytu. Po kilkodziesięcioletniej w niej pracy, na stanowisku naczelnem, opuścił ją dopiero niedawno, gdy sędziwy wiek zniewolił go do wypoczynku.

Ale chlubnej swojej służby publicznej nie ograniczył tą działalnością. Pracował na różnych polach użyteczności społecznej i wszędzie pozostawiał ślady swego niepospolitego, krystalicznie czystego charakteru oraz gorącej miłości ojczyzny.

Mieszkając na wsi, został powołany na delegata Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Czynnością takiego delegata było sprawdzanie wartości majątków, których właściciele chcieli pozyskać pożyczki.

Wtedy to, jak mówił sam, tłukł się bryczkami po kiepskich drogach i szumnych dworach, chcących podtrzymać, bodajby długami, świetny „splendor dawny".

Podróże te nudne i uciążliwe dały jednak wkrótce sławę Wieniawskiemu, jako wybornemu spostrzegawcy stosunków miejscowych, które z niepospolitym talentem potrafił zobrazować.

Na czele „Tygodnika Ilustrowanego" stał podówczas Ludwik Jenike. Ze swemi pracami do niego zwrócił się Wieniawski, prosząc o druk ich, a równocześnie o dochowanie tajemnicy autorskiej, nie wypadało bowiem delegatowi tak dobitnie ośmieszać wad swoich sąsiadów. Pomijając korespondencye o znaczeniu społecznem, które pisywał w „Gazecie Codziennej", pierwsze swoje artystyczne prace pomieścił w „Tygodniku Ilustrowanym" pod tytułem „Listy Jordana do Pana Jana".

Rzeczywiście, listy te pisane żywo i z wielkim humorem. Bardziej jednak jeszcze poruszyły ogół „Wędrówki delegata" pełne ciętej satyry, mającej na celu usunąć z dworów wiejskich wadliwe i chore pojęcia, przynoszące ludziom więcej krzywdy niż pożytku!

Jednem słowem była to satyra, która chłostała wady jednej z najbardziej żywotnych klas narodu.

Temi tendencyami odznaczała się też jego twórczość literacka. Obdarzony talentem pisarskim i szczerym rodzimym humorem, dawał w utworach swoich ujście wskazaniom obywatelskim.

Zakapturzony pseudonimem przez długi czas intrygował nim krytykę, która nie znała właściwego autora. Szczególną jednak uwagę zwrócił swymi utworami komedyowymi, pełnymi humoru i jak na czas swój, interesującymi pod względem scenicznym. Do takich przedewszystkiem należał „Słomiany człowiek", który dał sposobność Żółkowskiemu do stworzenia klasycznego typu naszych „strohmanów" finansowych. Obok wielu obrazków scenicznych („Koneserzy", „Blaga" etc.), napisał doskonałą krotochwilę „Myszy bez kota", która święciła na naszej małej scenie prawdziwy sukces. Zbiór nowel p. t. „Z dworu i boru", humoreski „Przygody panów Marka i Agapita na wystawie warszawskiej", były znów swego czasu poczytną literaturą w szerokich kołach.

Niedawno ogłosił swoje „Pamiętniki“, pełne niezwykle ciekawych wspomnień z ważnej epoki 1863 r. i ozywione gorącym duchem obywatelskim.

Julian Wieniawski należał do najpiękniejszych postaci dawnego pokolenia, które umiało łączyć życie z humanitaryzmem i prawdziwą miłością ojczyzny. A był to zarazem człowiek, któremu całe życie wypełniała wielostronna praca, zarówno piękna i owocna na różnych polach.

Cześć zasłudze niepospolitego obywatela!

*

Julian Wieniawski zmarł w 79-ym roku życia, od wielu już lat trawiony dolegliwością wieku spóźnionego. Przed 3-ma laty zupełnie zaniewidział i wtedy zmuszony był odsunąć się od zajęć. Ale ta bogato obdarzona natura i wówczas jeszcze w tak trudnych warunkach, szukała pola dla swej niewyczerpanej energii. Uporządkował wtedy swe pamiętniki i wydał je pod tyt. „Kartki z mego pamiętnika“. O tej pracy napisał Jan Lorentowicz w recenzyi, pomieszczonej dnia 26 listopada r. z. w dodatku „Literatura i Sztuka“, co następuje:

„Jordan stracił wzrok, ale spojrzał myślą wstecz i zastanowił się, czy zadanie życia spełnione jest całkowicie. Napisał swe „Pamiętniki“. I oto staje przed nami Plutarchowo czysta postać, pełna pogody, mądrości, dobroci, pobłażania i głębokiego poczucia obowiązku spełnionego. Z każdej karty przemawia do nas człowiek z jakiejś innej, zda się, epoki, człowiek o duszy prostej i bezwzględnie szlachetnej, człowiek, przejęty jedynie myślą, aby służyć bez zastrzeżeń Ojczyźnie i czynić dobro wszędzie i zawsze“.

Zapisujemy tu te słowa, bo one najtrafniej charakteryzują zgasłego dziś obywatela.

Naród polski niesie do mogiły znowu jednego ze swoich tytanów, który piórem swojem siał reformę stosunków przestarzałych i nowe wskazywał drogi. Pracą swoją i czynem stworzył instytucyę finansową, niosącą pomoc materyalną tym, którzy chcieli pracować i którzy pracować umieli.

W instytucyach społecznych i filantropijnych grał ś. p. Wieniawski także pierwszą rolę.

Za to należy mu się uznanie i należy mu się pamięć.

Niechże więc imię jego będzie na zawsze w księgach rozwoju narodu polskiego zapisane.

*

Julian Wieniawski pochodził z rodziny wybitnie utalentowanej. Braćmi jego byli: zmarły Henryk, skrzypek wszechświatowej sławy i Józef, znakomity pianista.

Wieniawski pozostawia syna, p. Antoniego Wieniawskiego, znanego rolnika i radcę Towarzystwa kredytowego ziemskiego, oraz dwie córki: p. Franciszkową Eismondową, małżonkę wybitnego artysty-malarza i p. Franciszkową Lilpopową, małżonkę znanego budowniczego.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Homira. Jutro Świętopełka.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Dziś „Milionerzy” Röslera. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Pani X” Bissona. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro posiedz. kwart. Stow. zjednoczonych tokarzy (w lok. Stow. majstrów fabr. Nowy Rynek 6) o godz. 7 wiecz.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA (Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) **Próba organów.** Przypominamy, że w nadchodzący czwartek 26-go b. m. odbędzie się w kościele św. Stanisława Kostki próba organów ze współudziałem pp. Stanisława Barcewicza, Adama Ostrowskiego, Mieczysława Surzyńskiego i chóru parafialnego.

Program obejmuje: „Toccata i Fuga“—J. S. Bach, „Jubilate“ — chór, „Arya“ —J. S. Bach, „Ojcze nasz“ — M. Surzyński, „W ciężkiej niedoli—S. Moniuszko, Waryacye na temat „Święty Boże“—M. Surzyński.

Część druga: „Pastorale i Finale“—A. Guilmant, „Laudate“—chór, „Largo“—G. Händel, „Andante religijne“—F. Thome, „Zdrowaś Marya“—M. Surzyński, „Modlitwa“—Troschla, „Improwizacya“—M. Surzyński.

Po karty wejścia zgłaszać się należy do kancelaryi parafialnej.

(e) **O dom na cmentarzu.** Magistrat m. Łodzi zaprojektował na cmentarzu katolickim w Dołach budowę domku przy kaplicy przedpogrzebowej dla stróża cmentarnego kosztem 3180 rb. Obecnie dozór cmentarny zwrócił się do magistratu z propozycyą poniesienia połowy kosztu budowy rzeczonego domu, aby prócz mieszkania dla stróża mógł on pomieścić także lokale na mieszkania służby cmentarnej. Sprawa ta przestawiona będzie do decyzyi ministeryum spraw wewnętrznych.

(h) **Z wystawy.** Wczoraj wieczorem pomimo deszczu przybyło na wystawę sporo osób, aby wziąć udział w uroczystości rozdania nagród. O godzinie pół do 8-ej odczytany został ogólny protokuł ekspertyz.

Firma Aleksander Feist z Warszawy, za nader dokładny wyrób szczotek — otrzymała wielki złoty medal. Wskutek niespisania protokułów ekspertyzy nagrody firmy: „Górecki i Wolski“, „Paweł Kopieczny“, „Ołdakowski i Neumark“, „Rozenstein i Eizenstein“, „Wolski i Skibiński“ i „Gazownia miejska“, ogłoszone będą później.

Do „święta pracy“ komitet czyni ciągle przygotowania, aby całość wypadła jak najefektowniej.

(x) **Rozszerzenie Łodzi.** Generał-gubernator warszawski wydał przychylną opinię w sprawie projektu przyłączenia Bałut i Żubardzia do Łodzi.

Wobec tego projekt ów przesłany został do ministeryum spraw wewnętrznych.

Po zaaprobowaniu przez rzeczone ministeryum, projekt złożony będzie radzie ministrów, która po rozważeniu wniesie go do Dumy państwowej.

(e) **W sprawie związków i stowarzyszeń.** Komunikują nam z Piotrkowa, że otrzymano tam wiadomość z Petersburga iż powstał projekt w ministeryum zniesienia istniejących obecnie przy rządach gubernialnych komisyj do spraw związków i stowarzyszeń, a utworzenia jednego komitetu dla całego Królestwa Polskiego w Warszawie. Wrazie urzeczywistnienia tego projektu legalizowanie nowych stowarzyszeń byłoby nieco utrudnione.

(a) **Stow. pracowników przemysłowo-handlowych.** Wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu przy ulicy Wólczańskiej Nr. 23, odbyło się pod przewodnictwem prezesu p. Franciszka Nechwili, posiedzenie zarządu Stowarzyszenia pracowników przemysłowo-handlowych gub. piotrkowskiej.

Przyjęto do wiadomości, iż wydział pracy w ostatnim czasie umieścił na posady dwóch kandydatów i ma do swej dyspozycyi jeszcze kilka wolnych miejsc. Wogóle w wydziale tym daje się zauważyć pewne ożywienie.

Na kursa wieczorne zapisała się już dość znaczna ilość słuchaczów. Zapisy przedłużono do dnia 30 września r. b.

Wycieczka na Wystawę rzemieślniczo-przemysłową odbędzie się w niedzielę, d. 29 b. m., pod przewodnictwem p. Fr. Nechwili.

Biorący w niej udział proszeni są o przybycie w dniu tym do lokalu Stowarzyszenia o godzinie 10-ej rano.

Bliższe szczegóły co do zaprojektowanej wycieczki do Warszawy, jaka odbędzie się 20-go października r. bież., zakomunikowane zostaną członkom Stowarzyszenia po otrzymaniu wiadomości od Stowarzyszenia pracowników przemysłu i handlu m. Warszawy.

(e) **Zebranie komiwojażerów.** Wczoraj wieczorem, w lokalu przy ul. Mikołajewskiej pod nr, 5, odbyło się ogólne zebranie nadzwyczajne członków Towarzystwa wzajemnej pomocy komiwojażerów okręgu łódzkiego. Przewodniczył obradom p. Tenenbaum przy udziale 127 członków.

Pod obrady oddano sprawę utworzenia przy Stowarzyszeniu kasy pomocy na wypadek śmierci. Statuty tej kasy były już poprzednio opracowane i przedstawione władzy do zatwierdzenia, lecz zostały zwrócone jako nie zgadzające się ze statutami Stowarzyszenia.

Obecnie opracowano nowe statuty zgodnie ze wskazówkami władzy. Po rozpatrzeniu tych statutów ogólne zebranie przyjęło je i postanowiło przedstawić do zatwierdzenia komisyi gubernialnej do spraw stowarzyszeń i związków.

Następnie zebranie przyznało p. B., wdowie po członku stowarzyszenia 1000 rubli i jednemu z członków 800 rb. na kuracyę.

Nakoniec obradowano nad tem, kto ma płacić za posiedzenia sądów rozjemczych przy sądzeniu spraw członków stowarzyszenia. Postanowiono, by koszty te ponosiły wspólnie obie strony interesowane.

(h) **Ze straży ogniowej ochotniczej.** Wczoraj w III oddziale straży ogniowej ochotniczej odbyły się ćwiczenia pierwszych czterech oddziałów straży.

Po skończonych ćwiczeniach rozdane zostały Najwyższe nagrody następującym strażakom za ich długoletnią i sumienną służbę.

Medale złote otrzymali: wice komendant straży Walenty Kopczyński, Gleim, Józef Bibel, Jekel, Adolf Plischke i R. Rentz.

Medale srebrne: starszy topornik II oddziału Wawrzyniec Kamiński, naczelnik III oddziału August Haertig, naczelnik IV oddziału Ludwik Keilich i Wider.

(a) **Orkiestra amatorska.** Urzędnicy tutejszego wydziału poczty i telegrafu organizują orkiestrę amatorską i w tym celu zwrócili się do jednego z muzyków, zapraszając go na kierownika.

Niezależnie od tego utworzony ma być chór męski i żeński.

(d) **Osobiste.** Wczoraj przyjechał do Łodzi zarządzający warszawską izbą obrachunkową rz. radca stanu Kirsanow. Dokonawszy rewizyi w kilku instytucyach kredytowych p. K. wieczorem wyjechał z powrotem do Warszawy.

(a) **Czwarta filia pocztowa.** Projektowany czwarty oddział pocztowo-telegraficzny przy ul. Rzgowskiej, w domu Dawidowicza i Frankensteina, otwarty będzie w początkach roku przyszłego.

W oddziale tym przyjmowana i wydawana będzie wszelkiego rodzaju korespondencya oraz przyjmowane będą depesze, które dla szybszego ekspedyowania przesyłane będą do biura centralnego przy pomocy aparatów telegraficznych, a nie za pośrednictwem woźnych.

(a) **Z poczty i telegrafu.** Naczelnik warszawskiego okręgu pocztowego przesłał do głównego zarządu w Petersburgu projekt powiększenia w Łodzi etatu 10-iu woźnym telegrafu pensyi z 348 do 408 rb. rocznie, aby z otrzymywanych corocznie 60 rubli mogli zaopatrzyć się i utrzymywać rowery dla szybszego doręczania depesz.

Ogólna liczba woźnych telegrafu w centralnym kantorze łódzkim wynosi 37, z których 10 zaopatrzonych będzie w rowery.

(e) **Sprawa o stragany.** Wczoraj w zjeździe sędziów pokoju rozpatrywana była w drugiej instancyi sprawa, dotycząca zniesienia straganów nad rzeką Łódką.

Jak to już w swoim czasie pisaliśmy, sprawę tę wszczął w sądzie pokoju XI rewiru komisarz policyjny I cyrkułu po pamiętnej burzy w miesiącu lipcu r. b. z powodu podmycia brzegów koryta rzeki Łódki, stanowiących fundamenty straganów. Wówczas to część tych straganów została przez policyę zapieczętowana, jako grożąca zawaleniem.

Sędzia pokoju odmówił wydania wyroku

na skasowanie straganów, wobec czego komisarz I cyrkułu od wyroku zaapelował do zjazdu sędziów pokoju. Ponieważ jednocześnie toczyła się o to samo sprawa w drodze administracyjnej, więc na sprawę wczorajszą stawili się ze strony rządu: przedstawiciel rządu gubernialnego radca administracyjny p. Nikołajew, który żądał zupełnego skasowania wszystkich straganów, jako nader szkodliwych pod względem hygienicznym i niebezpiecznych pod względem ogniowym — przedstawiciel magistratu radca prawny p. Raubal i przedstawiciel policyi pomocnik komisarza I cyrkułu, p. Żabicki, ze strony zaś właścicieli straganów adwokaci przysięgli: pp. Piotr Kon i Uger.

Podczas sprawy wyłoniła się kwestya prawna, czy sprawa ta może być sądzoną przez sąd pokoju. Zamknięcie bowiem handlu i straty wyżej nad 300 rb. podlegają sądowi okręgowemu. Nie wchodząc w rozpatrywanie samej sprawy, sąd postanowił delegować na miejsce komisyę sądowo-administracyjną dla zbadania sprawy w poniedziałek, 30 b. m., a następnie wyznaczyć drugi termin dla osądzenia tej sprawy.

(x) **„Dzień kwiatka" na Pogotowie.** Zgłoszenia osób do sprzedaży kwiatka na Widzewie przyjmują dyr. Telke (Rokicińska 47), p. Oleńska, d-rowa Goldenbergowa oraz delegat komitetu p. Chwalbiński (Rokicińska 75).

W dzielnicy II p. Link w konsumie Szeiblerowskim na Księżym Młynie.

W dzielnicy VII Klub rzemieślniczy (Wólczańska 23) — codziennie od 7 — 8 wieczorem.

Nadmieniamy, że w wykazie koła dzielnicowego 5 rewiru podano mylne adresy pań, powinno bowiem być jak następuje. p. Hillowa ul. Juliusza nr. 37 lub magazyn „Van de Weg" ul. Piotrkowska nr. 79, p. pastorowa Gerhardtowa ul. św. Anny nr. 20, p. Schubertowa ul. Długa nr. 20.

(x) **Złożone ofiary.** W czasie bytności na urlopie, prowadzącej dział ofiar w naszem piśmie, w dziale ofiar wkradła się następująca pomyłka: Złożone następujące ofiary *na wpisy dla niezamożnych uczniów*, a mianowicie: „Pozostałe od wieńca na trumnę ś. p. Jana Lisnera składają koledzy 12 rb.", „Pracownicy fabr. powozów Sommera, pozostałe od wieńca 3 rb. 5 kop.", „K. Tołłoczko na pamiątkę pożegnania po wspólnej pracy 25 rb." zostały ogłoszone *na rz-cz Tow. opieki szkolnej gub. piotrkowskiej*. Odnośnie więc do woli ofiarodawców i brzmienia sznurowych kwitaryuszów „Rozwoju"—prostujemy niniejszą omyłkę.

(x) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych w tygodniu ubiegłym ruch chorych był następujący:
W dniu 16 b. m. był chory na ospę — 1, w tygodniu sprawozdawczym nie przybył nikt, w d. 23 b. m. pozostawał na kuracyi — 1 chory.

Na szkarlatynę było chorych — 4, przybył — 1, wypisał się — 1, pozostało na kuracyi — 4. Na tyfus brzuszny był chory — 1, pozostał na kuracyi — 1. Na dysenteryę było chorych — 10, przybyło — 2, wypisało się — 3, pozostawało na kuracyi — 9.

Ogółem w dniu 16 b. m. było chorych — 16, w tygodniu sprawozdawczym przybyło — 3, wypisało się — 4, w dniu 23 b. m. pozostawało na kuracyi — 15 chorych.

Od dnia 23 szpital przyjmuje chorych na szkarlatynę dorosłych i dzieci.

(x) **Teatr „Casino"** daje od dziś dnia nad program piękny dramat z 1812 r. oparty na faktach historycznych „Dobosz Napoleona I-go". Wykonawcami ról są najlepsi artyści komedyi francuskiej; następnie wspaniały dramat w 2-ch aktach „Słabe dusze", przewyborna komedya „Niepokonany bokser" (nowy kawał) w wykonaniu amerykańskich artystów, półwysep „Antitis" natura w kolorach i ciekawy tygodnik ilustrowany „Pathe".

Program nader urozmaicony i bogaty w obrazy pierwszorzędnych firm zachęcająco usposabia do odwiedzenia „Casina".

(e) **Instytucye gazowe na ul. Pasaż-Szulca.** W ostatnich dwóch latach na przedłużeniu ulicy Pasaż-Szulca powstało wiele nowych, dużych domów mieszkalnych, właściciele których zwrócili się do gazowni miejskiej z żądaniem zaprowadzenia instalacyi oświetlenia gazowego. Ponieważ żądań tych jest znaczna liczba, przeto zarząd gazowni postanowił przedłużyć rury gazowe na tej ulicy do końca zabudowanego terytoryum własnym kosztem, o ile, oczywiście zgodzi się na to zarząd miejski.

(e) **Oświetlenie ulic.** Ponieważ czas zapalania latarń określony jest obecnie nieco późno i gaszone są one zbyt wcześnie, przeto poruszono projekt określenia czasu w ten sposób, by latarnie zapalane były o 15 minut wcześniej i gaszone 15 minut później.

(e) **Zmiana lokalu III cyrkułu.** Ponieważ lokal kancelaryi III cyrkułu policyjnego okazał się zbyt niewygodny, kancelarya ta ma być przeniesiona do innego domu.

(x) **Walka z pijaństwem.** Do rady ministrów wniesiony będzie projekt ustawy nowego kuratoryum trzeźwości. Walka z pijaństwem powierzona zostanie instytucyom miejskim i ziemskim, którym przekazane zostaną fundusze i majątek obecnego kuratoryum.

W tych guberniach, które nie mają samorządów, pozostaną dawne komitety, uzupełnione przez zaproszenie przedstawicieli ludności miejscowej.

(a) **Morderstwo.** W uzupełnieniu wczorajszej notatki o popełnionem onegdaj morderstwie, podajemy jeszcze następujące szczegóły. W ubiegłą niedzielę, przez Chojny, powracały do domu 52 letni Julian Szolc z synem swoim 26-letnim Ryszardem. Na drodze około cegielni Königa spotkali kilku chłopców bawiących się. Ojciec zaczepił chłopców, za którymi ujął się jakiś przechodzień. Od kłótni doszło do bójki na pięście w czasie której nieznajomy wyjął nóż i zadał nim ciosy Szolcom. Julian Szolc otrzymał 3 rany w okolicach płuc, Ryszard zaś w lewe biodro Pierwszy z rannych wkrótce wyzionął ducha, Ryszard, któremu pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia — o własnych siłach poszedł do domu. — Sprawca zbrodni zbiegł.

Wczoraj po południu na miejsce zbrodni udali się sędzia śledczy 8-go rewiru m Łodzi p. Korelski, oraz lekarz powiatowy dr. Wielczko, który dokonał sekcyi zwłok.

Dzisiaj sędzia śledczy przystąpił do badania okoliczności, w jakich odbyło się krwawe zajście.

(p) **Fatalny wypadek.** W dniu wczorajszym w godzinach poobiednich na ul. Wolborskiej nr. 10 Tanbe Radowicz, córka kupca wypadła na bruk z drugiego piętra i doznała pęknięcia czaszki, przybyły lekarz pogotowia zastał ją już w agonii. Nieszczęśliwa w kilka minut później zmarła.

(a) **Fałszywi agenci.** Na ulicy Dolnej w Radogoszczu mieszkaniec tamtejszy, Finel Makowski, spotkał dwóch ludzi, którzy, oświadczywszy mu, iż są agentami tajnymi, obrewidowali go. Podczas rewizyi tej „agenci" zabrali M. różne kosztowności. Gdy w wydziale śledczym pokazano M. album różnego rodzaju złoczyńców, przekonał się, iż rzekomi agenci byli to dwaj notowani w policyi złodzieje. Policya zajęła się ich odszukaniem.

(a) **Ujęcie złodziejów.** Agenci wydziału śledczego zauważyli w pobliżu domu nr. 101 przy ulicy Średniej, dwóch podejrzanych ludzi. Na skutek wezwania jeden z nich tylko zatrzymał się, drugi zaczął uciekać. Wówczas dano do niego kilka strzałów, które chybiły. W zatrzymanym poznano znanego złodzieja, 21-letniego Karola Orlińskiego. Osadzono go w więzieniu.

(p) **Morderstwo.** Dzisiejszej nocy na ul. Kruczej nr. 6 Wawrzyniec Tarnencki, robotnik fabryczny, lat 44, w mieszkaniu własnem, w łóżku, został napadnięty i nożem zadano mu parę ran w brzuch tak głębokich, że wyszły mu wnętrzności. Po udzieleniu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziony został w stanie beznadziejnym do szpitala Aleksandra, gdzie w kilka godzin zmarł.

(e) **Najechanie.** Wczoraj, o godz. 6 wieczorem, na rogu ulic Piotrkowskiej i Zielonej głuchy szklarz, żyd, uciekając przed dorożką, wpadł pod pojazd prywatny, którego koła pokaleczyły mu twarz i połamały niesiony na plecach warsztat szklarski wraz z materyałem szklanym.

(e) **Kradzież na Wystawie.** Nocy onegdajszej w kiosku M. Fantulisa skradziono czekoladę i bombonierki z czekoladkami, wartości 30 rb.

(a) **Skradziona portmonetka.** Policya aresztowała około domu nr. 49 przy ul. Wschodniej 16-letniego Moszka Węgrowskiego i 14-letniego Abrama Smólskiego, którzy niewiadomej dotąd osobie skradli portmonetkę z kilkoma rublami. Portmonetkę tę prawy właściciel odebrać może w kancelaryi III cyrkułu policyjnego (Targowa 16).

*

(a) **Ochronka i sala zajęć.** Zarząd warszawskiego towarzystwa opieki nad dziećmi uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na otwarcie w Karolewie pod Łodzią ochronki dziennej dla dzieci płci obu w wieku lat 3 — 7, oraz sali zajęć dla chłopców starszych wiekiem, w której uczyć się będą tkactwa, guzikarstwa i innych rzemiosł odpowiednich dla ich wieku.

(a) **Z „Liry" zgierskiej.** Rozpoczęcie sezonu w „Lirze" zgierskiej odbyło się w sobotę pod dobrą wróżbą. Publiczności zebrało się dużo. Część koncertową programu wykonały z powodzeniem chóry pod batutą doświadczonego kierownika p. Wł. Kopcińskiego.

Amatorzy choć mało jeszcze zgrani z powodzeniem odegrali „Kuzynka" M. Bałuckiego.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, która przeciągnęła się do rana.

(e) **Owoce po 1 kop. funt.** Donoszą nam z Piotrkowa, że na rynku tamtejszym owoce, skutkiem urodzaju i obfitej dostawy, doszły do niebywale nizkiej ceny. Gruszki sprzedawane są po 2—3 kop. za funt, a jabłka po 1½ a nawet po 1 kop. za funt.

(e) **Z polowania.** Na polowaniu w ubiegłą niedzielę w majątku Januszewiec, w pow. opoczyńskim, artysta-malarz p. Wacław Przybylski, zamieszkały w Łodzi, zabił dzika wagi 380 funtów. Zabitego dzika p. P. przywiózł do Łodzi.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na budowle następujące.

Pawła Szmidta — na dom parterowy i komórki w Aleksandrowie; Kazimierza Stawińskiego — na dwupiętrowy dom w Nowych Chojnach; Dawida Szmuklewicza — na budowę komórek w Zgierzu; Ferdynanda Klauzego — na oficynę parterową na Bałutach; Józefa Lipińskiego — na oficynę w Radogoszczu, Gustawa Bredana — na piętrową lodownię na Bałutach: Antoniego Rogalskiego — na dom parterowy w Zgierzu; Leopolda Wenske — na domek dla stróża w Radogoszczu; Michała Bzejszczaka—na 2-piętrowy dom w Nowych Chojnach i Augusta Kajzera — na parterowe komórki w Zgierzu.

(a) **Kradzież krów.** Onegdaj w nocy z obory Ignacego Klimka w Retkini, gminy Brus, niewiadomi złoczyńcy uprowadzili 2 krowy, wartości 200 rb.

(e) **Zakończenie bezrobocia.** Trwające dłuższy czas w Zduńskiej-Woli bezrobocie tkaczy zarobkowych zostało zakończone. Tkacze otrzymali podwyższenie płacy w rozmaitych rozmiarach.

(e) **Powieść na tle sprawy Macocha.** Dziennikarz rosyjski z Warszawy, p. Samojłow, przybył do Piotrkowa i poczynił starania u władz odnośnych o pozwolenie na przeprowadzenie wywiadów u Damazego Macocha w więzieniu, w celu zebrania materyału do powieści, mającej być osnutą na tle sprawy Macocha i spóln. życia klasztornego na Jasnej Górze i wogóle życia samego Macocha.

Macochowi przyobiecał on znaczną sumę za dostarczenie mu swego życiorysu od lat dziecinnych i szczegółów życia klasztornego.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek „Milionerzy", czyli „Pięciu Rotszyldów".

Jutro we środę sensacyjna sztuka, zaczerpnięta z aktów kryminalnych p. t. „Pani X", która na dwóch pierwszych przedstawieniach doznała ciepłego przyjęcia wypełniając salę po brzegi.

We czwartek „Milionerzy", czyli „Pięciu Rotszyldów".

W próbach doskonała tragi-komedya w 4-ch aktach p. t. „Wielki nieboszczyk".

(x) **Teatr polski.** Dyrekcya teatru komunikuje nam:

Nieodwołalnie więc w dniu 3 października, t. j. w czwartek przyszłego tygodnia, dyrekcya teatru polskiego zainauguruje sezon zimowy wystawieniem „Prologu" specyalnie napisanego na otwarcie teatru przez cenionego poetę Lucyana Rydla, oraz wspaniałego dramatu tegoż autora p. t. „Jeńcy".

W widowisku tem, które dyrekcya wystawia z całym pietyzmem, nie szczędząc kosztów na wspaniałą wystawę, przyjmuje udział całkowity prawie zespół artystyczny.

Autor przyobiecał uświetnić inauguracyjne widowisko swoją obecnością, wybiera się również kilku przedstawicieli prasy warszawskiej.

W próbach następujące sztuki: „W gołębniku“ Nikorowicza, „Zagiew“ Kestemaeckersa, „Cyganerya Warszawska“ A. Nowaczyńskiego.

Czynią się również energiczne przygotowania do wystawienia trylogii Zygmuntowskiej L. Rydla („Królewski jedynak“, „Złote więzy“ i „Ostatni“), do której szkice dekoracyjne wygotował wespół z autorem artysta-dekorator teatru krakowskiego, p. Spitziar.

PROJEKTOWANE PLANTACYE BAWEŁNY.

Anglicy dążą do znacznego rozszerzenia plantacyj bawełny w Sudanie angielsko-egipskim. Związek angielskich plantatorów bawełny wydrukował niedawno zarys położenia bawełny w tym kraju, zaznaczając z naciskiem, iż rozległe, żyzne przestrzenie nadają się tam wybornie do hodowli bawełny. Sprzyjają wywozowi dogodne bardzo środki komunikacyjne: przez Nil do mosza Sródziemnego, jako też koleją żelazną nowo-zbudowaną do Portu Sudanu nad morzem Czerwonem, dostępnego nawet dla wielkich okrętów.

Roku zeszłego dowieziono do tego portu 20 tysięcy bel bawełny.

Przysposobienie do hodowli całego obszaru ziemi, zdatnego pod uprawę bawełny, wymagałoby nakładu 4 do 5 milionów funtów szterlingów, ale wydatek ten opłaciłby się sowicie, gdyż zbiór bawełny w Sudanie mógłby dosięgnąć 250 tysięcy bel rocznie.

Plantacye bawełny w Queenslandzie (w Australii) rozwijają się bardzo dobrze dzięki wyśmienitym warunkom klimatycznym.

Przemysłowcy francuscy probują hodować bawełnę na wyspie Madagaskarze; lecz w roku bieżącym usiłowania te nie osiągnęły powodzenia skutkiem suszy.

Z KRÓLESTWA.

Na warsztaty rzemieślnicze. „Kuryer Lubelski“ donosi, iż wdowa po zmarłym w tym roku w Kijowie b. pośle do Rady państwa, ś. p. Stanisławie Syroczyńskim, p. Stanisława Syroczyńska, z pozostawionych przez zmarłego na cele społeczne sum, przeznaczyła 30,000 rubli na założenie w Lublinie szkoły lub warsztatów rzemieślniczych.

Z telegrafu. Otwartą na przeciąg lata stacyę telegraficzną we wsi Solec, w gub. kieleckiej, zamknięto.

Wypadki i katastrofy.

(Wiadomości telegraficzne).

Katastrofa z samojazdem. Wczoraj w nocy w blizkości Wiener-Neustadt, samojazd, w którym znajdowali się książęta Feliks i Ireneusz Bourbonowie, wpadł na wóz tak nieszczęśliwie, że dyszel wozu uderzył w pierś księcia Ireneusza i ciężko go poranił. Stan rannego bardzo poważny.

Katastrofa w kopalni. Z Madrytu donoszą: W kopalni Bertollano runęły 2 szyby. Dotychczas wydobyto 25 trupów i 50 ciężko rannych górników.

Śmierć lotnika. Znany lotnik angielski Astlay spadł onegdaj z wysokości 50 metrów i zabił się na miejscu. Przed kilku dniami nieomal cudem uniknął on śmierci podczas lotu z Belgii na manewry francuskie, gdy z pasażerką swoją miss Deviss spadł z wysokości 100 metrów.

TELEGRAMY.

MEDYOLAN, 23 września (wł.) „Secolo“ donosi: na zachód od wyspy tureckiej Ikarya na morzu Egiejskiem przepłynęło wczoraj 20 włoskich okrętów wojennych, zdążających ku północy. 5 włoskich krążowników zarzuciło kotwicę w wewnętrznej zatoce smyrneńskiej pod miejscowością Wurla.

WIEDEN, 23 września (wł.) Dzisiejsze otwarcie posiedzeń delegacyi odbyło się pod silną opieką policyi i wojska. W samym gmachu posiedzeń pełnili służbę policyanci z Budapesztu w pełnym uniformie pod komendą inspektora policyi, dobrze zasłużonego podczas uspokajania parlamentu budapeszteńskiego, Pavlika. Policya wpuściła do sali tylko 10 członków opozycyi węgierskiej. Hr. Karolyi zaniósł uroczysty protest w imieniu opozycyi przeciw bezprawiu, jakie się dzieje przez zamknięcie drzwi dla wszystkich członków. Protest został przyjęty do wiadomości przez przewodniczącego, poczem hr. Karolyi wraz z 10 delegatami opuścił salę posiedzeń.

ŁONDYN, 23 września (P.) Sazonow w towarzystwie Schillinga i Benkendorfa wyjechał dziś o godzinie 11 m. 45 wieczorem do Balmoralu.

LONDYN, 23 września (P.) „Times“ donosi, że Sazonow konferował z ambasadorem tureckim, wczoraj spożywał śniadanie z ambasadorem francuskim i przyjmował posła bułgarskiego. Ambasador turecki i pełnomocnik serbski odwiedzili również Sazonowa.

URGA, 23 września (P.) Instruktorzy rosyjscy z pośród oficerow zapasowych zabajkalskiego wojska kozackiego wymustrowali już 3 nowe seciny wojska mongolskiego. Ci sami instruktorzy wymusztrowali cały pułk konny, z któregoo secina brała udział w oblężeniu i szturmie Kobdo.

KONSTANTYNOPOL, 23 września (P.) Gazety donoszą, że 300 kreteńczyków, którzy wylądowali w Samosie, walczą z wojskiem.

MONACHIUM, 23 września (P.) Zmarł brat królowej angielskiej ks. Franciszek Józef.

BUDAPESZT, 23 września (P.) Gazety donoszą, że ludność małorosyjska w komitacie Marmarosza cierpi głód skutkiem nieurodzaju, spowodowanego przez wylew rzeki.

GENEWA, 23 września (P.) Otwarty został międzynarodowy kongres pokoju przy udziale 400 osób.

KONSTANTYNOPOL, 22 września (wł.) Rząd turecki wysłał do wszystkich mocarstw noty z protestem przeciw temu, że śród szeregów powstańczych malissorów albańskich znajdują się w znacznej liczbie oficerowie armii czarnogórskiej, w charakterze dowódców oddziałów.

BERLIN, 24-go września. (P.) Umarł znajdujący się na kuracyi w Badenfeiller ambasador niemiecki przy dworze angielskim w Londynie, baron Marschall von Bieberstein.

(Marschall von Biebersfein należał do najzdolniejszych dyplomatów niemieckich. W obecnej sytuacyi politycznej śmierć ta dla Niemiec jest prawdziwą klęską. Przyp. red.).

Z ostatniej chwili.

Rzym, 24 września (wł.). Wczoraj odbyła się nadzwyczajna rada ministrów w celu obmyślenia dalszej akcyi wobec odmownej odpowiedzi Turcyi na propozycyę ustanowienia w Trypolisie kasy do spraw rewizyjnych. Uchwały trzymane są w tajemnicy.

„Corriere de la Sera“ dowiaduje się, że odpowiedź Turcyi równoznaczna jest z ostatecznem zerwaniem rokowań.

Choć prywatne rokowania w Szwajcaryi będą trwały, to niema mowy o rychłem zawarciu pokoju. Włochy zamierzają rozpocząć nową energiczną akcyę na morzu Egiejskiem, aby tym sposobem zmusić Turcyę do ustępstw.

Lizbona, 24 września (wł.). Władze południowo-tyrolskie aresztowały górnika Kowalesa w Dolimicach. Aresztowanie to wywołało olbrzymią sensacyę. Według jednej wersyi powodem jest rozgałęziona akcya szpiegostwa wśród górników, inna podaje defraudacyę olbrzymich sum górniczych.

Berlin, 24-go września. (wł.) W tych dniach przybywa do Londynu eskadra duńska, a bezpośrednio po niej — rosyjska. Prasa niemiecka jest w wysokim stopniu faktem tym zaniepokojona, licząc, że jest to w związku z wizytą Sazonowa w Londynie i wyraża przypuszczenie, że trójporozumienie usiłuje wciągnąć Danię do nowych kombinacyj przeciwniemieckich.

Berlin, 24 września. (wł.) Ambasador niemiecki w Londynie, Marschal, zachorował w Baden-feiller, gdzie bawi na kuracyi. Choroba wobec podeszłego wieku ambasadora jest niebezpieczna, a dla Niemiec tembardziej nie na rękę, że zmusza Marschala do nieobecności w Londynie w chwili, kiedy się toczą tam doniosłe narady polityczne.

Monachium, 24 września. (wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się tu zebranie sufrażystek niemieckich. Uchwalono domagać się prawa wyborczego dla kobiet w całych Niemczech.

Londyn, 24 września. (wł.) Dziś rozpoczęły się ćwiczenia torpedowców i trwać będą do soboty. Cel ćwiczeń trzymany jest w tajemnicy, a podobno mają one wykazać zdolność przeszkodzenia wylądowaniu nieprzyjacielskich wojsk na ląd angielski.

Białogród, 24 września. (wł.) Turcya odpowiedziała Serbii na notę w kwestyi skonfiskowania w Salonikach transportu broni, przeznaczonej dla Serbii, ze powodem jest zmiana stosunku Serbii do Turcyi. Nowy transport, znajdujący się w drodze z Francyi, zostanie również w Salonikach skonfiskowany.

Konstantynopol, 24 września. (wł.) Powstanie wśród malisorów rozszerza się. Turcya zdecydowana jest do energicznych kroków przeciwko Czarnogórzu, o ile mocarstwa nie zmuszą go, w myśl ostatniej noty tureckiej, do zaniechania czynnego popierania malisorów.

Nowy Jork, 24 września. (wł.) Wczoraj zastrajkowało 30 tysięcy robotników w fabrykach fortepianów; żądają oni podwyższenia płacy o 15 proc.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

P-u M. R-g w Łodzi. Listów od osób nieznanych, podpisanych kryptonimem, nie uwzględniamy, o czem niejednokrotnie uprzedzaliśmy naszych czytelników.

RÓŻNE WIEŚCI.

Pogrzeb generała Nogiego. W uzupełnieniu poprzednich informacyj o pogrzebie generała Nogiego i żony jego, donoszą z Tokio. Obrząd pogrzebowy odbył się we środę, przy udziale uczestników ciała dyplomatycznego, armii, marynarki i tysięcy publiczności. Na czele postępował oddział żołnierzy gwardyi i weteranów z pod Portu Artura z orderami na piersiach. Wszyscy nieśli w ręku laski, owinięte na znak żałoby papierem białym. Trumnę umieszczono na lawecie którą ciągnęło 50 żołnierzy. Na trumnie złożono kask i szablę generała. Za trumną postępowało kilkunastu oficerów armii lądowej i marynarki, którzy nieśli ordery zmarłego. Dalej prowadzono trzy konie wierzchowe generała; następnie wieziono karawan z trumną żony generała, eskortowaną przez oficerów. Za trumnami postępowała rodzina zmarłego, członkowie zagraniczni ciała dyplomatycznego, uczniowie szkoły szlacheckiej, której generał Nogi był prezesem członkowie izb, wyżsi urzędnicy i wielu innych. Kiedy pochód żałobny przybył na cmentarz, gdzie już zebrały się tysiące publiczności, odprawiono ostatnie modły, poczem, książęta japońscy złożyli na trumnie swoje laski żałobne. Zwłoki złożono do grobu przy odgłosie trąbki i salw armatnich.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: z nadchodzącym rokiem szkolnym materyały piśmienne w wielkim wyborze. Ceny nizkie.

195

ś. † p.

FRANCISZEK DIESNER

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 24-go września o godzinie 4-ej rano. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek t. j. 26 b. m. o godzinie 2-ej i pół po południu z domu przy ulicy Sosnowej № 3. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odbędzie się w kościele Ś-go Stanisława Kostki w czwartek dnia 26 września o godzinie 10-ej rano, o czem zawiadamia pozostała

5652 **Rodzina.**

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy brali udział w oddaniu ostatniej posługi oraz Towarzystwu śpiewaczemu „Dzwon" w Nowych Chojnach za wykonanie pienia żałobnego nad grobem

ś. p. Stanisławy Głębickiej

rodzina Bednarków i Głębickich składa staropolskie „Bóg zapłać". 5688

„ODEON"

Od Wtorku do Soboty

Wspaniały program:

Antibes — — — piękna natura.

KROK OD PRZEPAŚCI

Tragikomedya.

IGRASZKA LOSU Dramat z życia współczesnego w 2-ch aktach.

Tygodnik illustrowany wypadki ostatniej doby.

Maks poluje na niedźwiedzia

komedya w wykonaniu MAKSA LINDERA. 2997

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykończenia **zakład krawiecki**

J. Kozłowskiego

przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajewską № 22 parter.

Na zamówienia garnitur marynarkowy z dobrego materyału zimowego od Rb. 23. 2325

Ostatnia poczta.

— Wedle informacyj z pewnego źródła, Porta, odrzuciwszy ostatnią propozycyę włoską, w której domagano się proklamowania niezawisłości Libii, uczyniła kontrpropozycyę, żeby Libia otrzymała autonomiczną administracyę z załogą włoską, a szef administracyi miałby podobne stanowisko jak kedyw egipski.

Na to delegaci włoscy odpowiedzieli, że włosi dopuściliby teraz tylko jednego funkcyonaryusza otomańskiego dla wakufów i dla służby długu publicznego.

Ostatnia rada ministeryalna uchwaliła większością głosów po dłuższej dyskusyi odrzucić propozycyę włoską i prowadzić dalej wojnę.

W niektórych kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że Porta wobec teraźniejszej sytuacyi na Bałkanie namyśli się i okaże się bardziej pojednawczą.

— Dziś zbierają się w Wiedniu delegacye dla uchwalenia wspólnego budżetu monarchii. Jeżeli kiedy, to obecnie sesya ich przedstawia wielki interes, ze względu na międzynarodową sytuacyę polityczną, a szczególnie ze względu na sprawy bałkańskie. Kwestya wschodnia odżyła znów w całej pełni a w jej przebiegu, względnie rozwiązaniu tak mocno interesowane Austro-Węgry muszą teraz—zapewne wbrew swej woli—chwycić się polityki jasnej i zdecydowanej.

Hr. Berchtold, kierownik spraw zagranicznych monarchii wystąpił ze swą słynną „inicyatywą". Teraz nadeszła pora by zdał sprawę przed forum delegacyj z wyników, jakie dał jego krok, którego celem było właśnie, czasowe przynajmniej odebranie zamieszkom bałkańskim niebezpiecznego dla Europy charakteru.

— Hr. Tisza ogłosił w dziennikach oświadczenie, w którem stwierdza, że większość tak długo będzie wykonywała swój obowiązek, aż zmusi opozycyę do porzucenia obecnej taktyki.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A! Meble różne z kilku pokojów rozprzedam tanio, oraz biurko. Konstantynowska m. 1451. 8297—5—4

A!A! Meble różne z kilku pokojów sprzedam tanio: łóżka, szafy, otomanę, stół, krzesła, kredens, bieliźniarkę, biurko, tremo, meble salonowe, różne drobiazgi. Nowo-Cegielniana № 6, m. 7, front. 8305—10—5

A! Okazyjnie sprzedam tanio kostyum wełniany, popielaty i różną garderobę. Przejazd 48 m. 12. 8210-6-5

A! Meble z salonu stołowego i sypialnego, oraz szafy, biurko, otomanę, słupy, lustra, obrazy, etażerkę, zaraz bardzo tanio sprzedam. Piotrkowska 223—2. 8132—10—7

A! Meble z czterech pokojów sprzedam tanio, byle zaraz: garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, tualetę, otomanę, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka z materacami, bieliźniarkę, biurko oraz gramofon i maszynę. Piotrkowska 192 m. 5. 8422

A! Meble z trzech pokojów rozprzedam za bezcen częściowo: maszynę, różne drobiazgi. Konstantynowska 35 m. 14. 8423

A! Szukam dzierżawy małego domu z ogrodem, stajnią, blizko tramwaju od 1-go października. Zgłoszenia: „Posesya", Rozwój. 8405—1

Budynek fabryczny, odpowiedni na każdy warsztat, tanio do wynajęcia od 1-go października, tamże pojedyńcze pokoje. Widzewska 146. 8415—4—*1

Budka do sprzedania zaraz. Mikołajewska 66. 8581—2—2

Chłopiec 5-cio letni do oddania na własność, Chojny 21 ulica cmentarna, Fagasiuk. 8409—1

Do sprzedania dom drewniany narożny, z placem zdatnym pod budowę. Zgierz, Gołębia 3. 8350—3—3

Do sprzedania fortepian, czarny, krótki, za 80 rb. Stacya kaliska, wiadomość w piątym magazynie. 8416—3*—1

Filia piekarska z małym sklepikiem do sprzedania. Lutomierska № 6. 8307—5—5

Gwałtownie potrzebując pieniędzy sprzedam niżej kosztu plac w Rudzie, położony równolegle z szynami tramwajowemi, lub zaciągnę pożyczki 500 na wysoki %, hypoteka oddzielna. Wiadomość: Zawadzka 10, Niemierski. 8417—1

Kilku samodzielnych stolarskich czeladników poszukuję. Słowiańska 15, W. Lier. 8408

Kupię kilka okien, drzwi i schody. Oferty w Rozwoju „Okna". 8421—2—1

Kupię plac, lub dom w śródmieściu. Oferty z ceną i wskazaniem szczegółów w Rozwoju pod „Gotówka". 5 r. w i s.

Maszyny 2 Singera prawie nowe, bębenkowe i maszyna pięknie szyjąca za 16 rb. Piotrkowska 103—5. 8318—3—3

Magiel w dobrym stanie sprzedam tanio. Główna 46. 8382—2—2

Mieszkanie przy rodzinie dla inteligentnej panienki. Andrzeja 28—7. 8398—1

Młody człowiek, obeznany z fabryczną administracyjną pracą i językami: polskim i rosyjskim, poszukuje biurowej posady lub innej podobnej. Łaskawe oferty składać w administr. Rozwoju pod „S. D.". 8287-3sw-3

Nauczyciel udziela korepetycyi można zastać od 3—4. Mikołajewska 9 m. 2. 7668—12wcs-10

Natychmiast sprzedam magiel i sklep w dobrym punkcie i różne rzeczy. Słowiańska 20. 8380—2—2

Potrzebny człowiek — kawaler, znający miasto do dorożki. Marysińska 36. 8289—3sw—3

Potrzebny starszy — samotny człowiek do stajni przy koniach. Marysińska 36. 8290-3-1

Przybłąkał się buldog, cweinos, uszy obcięte, jasny do odebrania przy Średniej № 106, u p. Eislera. 8303—3—3

Potrzebny zdolny, młody bufetowy. Zgłaszać się Bar pod Wiechą, Dzielna 1. 8357-2-2

Potrzebny chłopiec do ślusarni. Widzewska 128. 8367—2—2

Potrzebna panna do pralni, obeznana w tej branży. Ul. Widzewska 39. 8369—3—2

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Wiadomość: Kolubiński, Andrzeja 7. 8372—2—2

Potrzebny wojażer na miasto, młody człowiek z kaucyą 500 rb. Zgłaszać się od 8-ej do 9-ej wieczorem. Markus, ul. Cegielniana 49. 8393—3sp—1

Przyjmę na mieszkanie osobę inteligentną, ze stołowaniem. Wydaje obiady po cenach przystępnych. Pańska 13 m. 13. 8394

Potrzebna jest uczenica do nauki kamizelek. Juliusza 22 m. 12.

Pokój z kuchnią do wynajęcia, rb. 160 rocznie. Wiadomość: Orla 13 u gospodarza. 8393-3-1

Piwiarnia zaraz do sprzedania tanio. Piaseczna 21 od Rzgowskiej. 8401—3—1

Poszukuję miejsca gospodyni do samotnej osoby. Konstantynowska 69—21. 8404—3—1

Potrzebne zdolne podręczne do pracowni Józefy. Nawrot 72 m. 16. 8418—3*—1

Pokoje pojedyńcze z osobnem wejściem, z wygódką i usługą Długa 72. 8411—5—1

Potrzebny chłopiec na posyłki. Wiadomość: ulica Ludwiki (Luizy) № 11 u Kucharskiego.

Potrzebny ślusarz zdolny i pracowity do fabryki Ch, Bigge, ul. Wysoka 20/22. 8390—1

Potrzebna kompletnie zdolna staniczarka i podręczne. Piotrkowska 90 m. 14. 8425—2—1

Potrzebny szlifierz nożownik i i uczeń do ślusarni. Radwańska 53. 8426—2—1

Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia dla jednej lub 2-ch osób. Główna 24 m. 17. Oficyna. 7652—5—2

Pokój do wynajęcia zaraz, umeblowany, z całodziennem utrzymaniem, Dzielna 40 mieszk. 1. Tamże do sprzedania łóżko nowe niklowane z materacem. 8588—6—2

Sprzedam budkę z powodu powiększenia interesu. Ul. Przejazd 59. 8338—3—2

Sklep kolonialny do sprzedania. Wiadomość: Staro-Zarzewska 21 w sklepie. 8237—3sw-3

Szkoła śpiewu Maryi Wilkoszgwskiej, Widzewska 36. Program: lekcye śpiewu, dykcyi, deklamacyi, oraz gry fortepianowej. Po ukończeniu całkowitego kursu, wydaje się świadectwa. 8157—4ws—3

Sklep z 3-ma pokojami i kuchnią do wynajęcia od 1 października. Milsza 52 u gospodarza. 8017—3sw—3

Sklep kolonialny do sprzedania lub do wynajęcia. Zakątna № 64. 8419—1

Uczeń znający języki: polski, rosyjski i niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty pod: „Uczeń". 8397—1

Urządzenie kolonialno-dystrybucyjne do sprzedania tanio. Ludwiki 49 (Luizy). 8424—6—1

2 pokoje z przedpokojem czyste, słoneczne, zaraz do wynajęcia. Na żądanie może być pokój z kuchnią. Nawrot 37. 8405—3cs—1

Z łóżka bardzo tanio do sprzedania. Piotrkowska 141 m. 10. 8330—3—3

19 sierpnia przybłąkał się pies buldog, maści jasno-morągowatej, uszy i ogon obcięte, można odebrać za zwrotem kosztów u Antoniego Ginglasa w Koluszkach, dom Jóźwika 8363-3-2

Zagubione dokumenty.

August Klejszpon zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Ramscha. 8399—1

Antoni Gonera zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki D. Rosenblata. 8400—1

Babierowski Adam zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Fennicha. 8389—1

Jan Bauer zagubił paszport wydany z magistratu łódzkiego. 8420—1

Jan Radecki zgubił paszport wydany z pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej. 8370—3—2

Ludwik Blumtrit zagubił kwit od paszportu wydany z fabryki Leiberta. 8412—1

Marya Kadziecka zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Tycena. 8413—1

Maryanna Głuszek zagubiła paszport wydany z gm. Chmielnik, pow. stopnickiego, gubernii kieleckiej. 8183—3—3

Marcin Kolassa zgubił kwit od paszportu wydany z fabryki Hirschberga i Wilczyńskiego. 8360—3—2

Mikołaj Żółtak zgubił paszport wydany z gminy Busk, gub. kieleckiej, pow. stopnickiego. 8368—3—2

Piotr Szcześniak zagubił paszport wydany z gminy Sulmierzyce, pow. noworadomskiego, gub. piotrkowskiej. 8384—5—2

Rajnold Rogasz zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. J. Rychtera. 8302—3—3

Rywka Zilberstein zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Hirszberga i Birnbauma. 8410—3—1

Stanisław Jabłoński zgubił paszport wydany z gminy Regnów, gub. piotrkowskiej. 8391—3—1

Skradziono paszport, na imię Stanisława Błachowicza, wydany z magistratu w Piotrkowie. 8392—3—1

Stanisław Wucow zgubił kartę od paszportu wydaną z przedsiębiorstwa budowlanego Pawła Holca. 8402—1

Stanisław Wypych zagubił paszport wydany z gm. Dzbanki, gub. piotrkowskiej. 8355-3-1

Tadeusz Wyszkowski zagubił paszport wydany z m. Łodzi. 8361—3—2

Władysław Michałak zagubił paszport wydany z gminy Wadlew, gub. piotrkowskiej. 8379—3—2

Zaginął paszport, na imię Franciszka Zborowskiego, wydany z gminy Baucz, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej. 8371—3—2

Zgubiono paszport wydany z magistratu miasta Ostrołęki, na imię Antoniego Tyszko. 8364—3—1

Zaginął paszport wydany z gminy Tkaczew, na imię Stanisława Mikołajczyka. 8406-3-1

Zaginął kwit od paszportu, na imię Antoniego Białkowskiego, wydany z warsztatu elektromechanicznego Franciszka Webra. 8414—3—1

Potrzebne zdolne

staniczarki i spódniczarki

Nawrot 2, m. 21. 3616

Dr. Gustawa. 2793

Zand-Tenenbaumowa

powróciła i mieszka obecnie na ulicy **Piotrkowskiej 145,** telef. 24-16. Przyjmuje z chorobami kobiecemi, moczopłciowemi i skórnemi (kobiety i dzieci) od 11 rano do 1 po p. i od 6 i pół do 8 po poł.

CASINO

Od dziś do piątku 27-go września włącznie, między innymi:

SŁABE DUSZE

Tragedya w 2 aktach w wykonaniu włoskich artystów.

Niepokonany Bokser

Nowy kawał

Komedya w wykonaniu wybitnych amerykańskich artystów.

Nad program:

Rok 1812

Dobosz Napoleona I-o

Dramat.

3642 **Orkiestra Koncertowa.**

Meble żelazne, własnego wyrobu, materace, wózki, primusy, wyżymaczki, naczynia kuchenne, aluminiowe, oraz reparacye i lakierowanie, Ceny najniższe za gotówkę i na raty. Chodkowski i Lenk Mikołajewska 25, telef. 24-55. 3608

DR H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. p. poł. 4—6. 3028

Dr. E. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.

CEGIELNIANA 14

od g. 11—1 i od 4—7½. 76r

Dr. W. Dutkiewicz

Specyalność: choroby skórne weneryczne 8½—10½ rano i od 4—7½ w. W niedziele od 9—12 rano. **Zielona 19.** 347r.

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16

Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi, żołądka i kiszek.

przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p. p.

Lekarz-Dentysta

A. Teplicki

Piotrkowska 121, I-e piętro. Od 9½ do 2; od 4—8. 2451

Dr. Goldman

mieszka obecnie przy ul. Przejazd Nr. 36, obok gmachu poczty. Przyjmuje od 8—9 i od 4 6 po poł., telef. 7-95. 2877

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH

Przeprowadził się na ul. **Spacerową № 40,** przy Andrzeja.

10—12½, r. i 5—7½, w.) 1483

Powrócił

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje 10-11 i 5-7. **Piotrkowska 35.** Tel. 19-84. 2715

Dr. Ark. Goldenberg

Powrócił. III Nawrot 33.

Choroby wewnętrzne, **AKUSZERYA.**

Do 9½ rano i 5—7 po poł. 2707

Dr. S. KANTOR

specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, **Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej, telef. № 19-41.**

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w. **Dla pań osobna poczekalnia.** 425r

---

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin krwi w laboratoryum własnem. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 166

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i woner.

Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4½ — 7½ wiecz., w niedziele święta od 9 do 12½.

№ telefonu 20-60. 1877

Dr. B. Helman

powrócił 3124

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 w Niedzielę od 10-1. Mikołajewska 4. Telef. 16-00.

Lekarz-Dentysta

JÓZEF HALPERN

Piotrkowska № 18.

powrócił z zagranicy i przyjmuje osobiście. Wyjęcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez odniebienia. 3040

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU EHRLICH HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 7r46

DR BEJT

Srednia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska Leczenie Syphilisu Salvarsanem **EHRLICH-HATA 606** (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym Dla pań osobna poczekalnia.

Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w niedzielę i święta od 9—2 p.p. 850

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoce płciowe

Leczenie syphilisu EHRLICH-HATA „606—914"

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2427

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8—10½ i od 6—8 Po poł., panie od 5—6.1 W niedziele i święta od 8— r. 376r

---

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r.

Dr. Zofja Garlicka

powróciła.

Przyjmuje od 9—10 rano i 4—6 po południu. Akuszerya, choroby kobiece

Nawrot № 1. 3528

Choroby uszu, nosa i gardła

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi.

Piotrkowska № 120.

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6½ p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3474

Dr. Fr. Łukasiewicz

stare-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.

Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecinne.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. Schoeneich

mieszka obecnie 3366

Piotrkowska № 87.

Telefonu 14—30.

Choroby dzieci.

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Konstantynowska 12.

Przy syphilisie **zastosowanie preparatu „606" i „914".**

od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6 w Niedzielę 9—3 2897

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopło

Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8

Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-ej.

Krótka 5, telef. 26-90. 1887

Dr. med. W. Kotzin

powrócił.

Ul PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2765r

№ telefonu 21-19

Dr. I. Silberstrom

Zawadzka 12.

Choroby skóry, weneryczne, (stosowanie preparatu 606) i moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, (usuwanie szpecących włosów, plam i t. d.) od 12—2 p. p i od 5—8, w. Panie: 4—5. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 11-3 ppo. 712r

---

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 8—10 rano i od 5 od 7 po poł. **Telef 23-10.** 259

Dr. BIRENCWEIG 1591

Srednia № 3, powrócił

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 11—1 i 5—6.

Dr. Jan Caderski

Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece

przyjmuje do 10 r. i 4—6 po poł

ul. Cegielniana 9 m. 4. 3526

3650 **Pewna egzystencya.**

Poszukiwana osoba pracowita z kapitałem rub. 2,000 (albo dwie osoby z kapitałem po 1,000 rb. któreby mogły się zająć, jedna handlową, druga techniczną stroną interesu) do objęcia przedsiębiorstwa w Łodzi już założonego; przedsiębiorstwa, produkującego artykuł techniczny (aparaty), a poniekąd bezkonkurencyjny, kapitał potrzebny zaraz, udział w pracy i znajomość języka polskiego, są to warunki główne i zechcą tylko takie osoby zgłaszać się, które powyższym warunkom odpowiadają. Inne wiadomości nie są wymagane, ponieważ to, czego trzeba łatwe jest do wyuczenia się. Kapitał można w ciągu 3—6 miesięcy wycofać, a interes (w mieszkaniu prywatnem) w dalszym ciągu istnieć będzie z zysków. Tylko wyczerpujące oferty w niemieckim lub rosyjskim języku będą uwzględniane i te prosimy składać w administracyi niniejszego dziennika sub. „X"

Przejazd № 8

(starozy) **Telef. 17-14**

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.

Przyjmuje od 9½—12 i od 6—8 w

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER i SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH

ulica Południowa Nr. 23 Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł, 3331

Dobrze prosperująca

mała ślusarnia

z elektromotorem, natychmiast do sprzedania. Oferty pod „Ślusarnia" do administracyi niniejszego pisma. 3640

Blacharnia

budowa, roboty, galanteryjne i krycie dachów

OTTO HIMMEL 3648

Góra Rudzka, Szosa Pabianicka.

Eleganckie mieszkanie

składające się z 4 ewent. 5 pokojów ze wszelkiemi wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość: **Nawrot 2** u l. Tempelhofa. 2995

Dr. Krusche

powrócił. 3646

Dr. ŁADYSŁAW MICHALSKI

AKUSZER ... POWRÓCIŁ

PIOTRKOWSKA 97

Telefonu № 29 — 87. 3644

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtani, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, **„Kosulin"** aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze.—Cena flakonu 1 rb. Żądać wszędzie. — W Łodzi u **Spiessa.** 1369—4—1

Nowozałożona Szkoła KROJU i SZYCIA

cechowej mistrzyni

pod firmą

„Florentyny"

Główna № 16

wykonywa wszelkie roboty podł. żurnali paryskich i angielskich. Przyjmuje uczenice do nauki kroju i szycia.

Przyjmuję nadrabianie pończoch

ul. Mikołajewska 59 m. 29

EGZYSTUJĄCA OD LAT 22 W ŁODZI

Pracownia haftów

I ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

Przejazd 16, m. 24.

Przyjmuje się uczenice.

Ulica PRZEJAZD № 16.

Poprzeczna oficyna 2-gie piętro.

Poprzeczna oficyna 2-gie piętro.

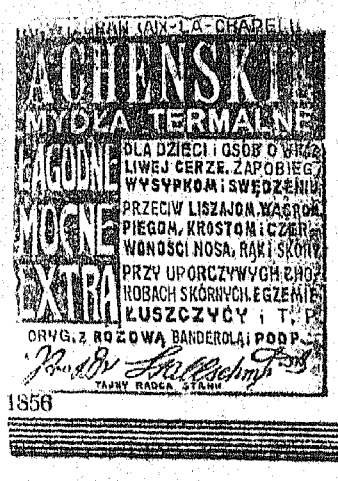

1856

Kursy języków nowożytnych
D-ra KUMMERA
PIOTRKOWSKA 79. PIOTRKOWSKA 79.
NOWE WYKŁADY
jęz. rosyjskiego, polskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego.
Próbna lekcya bezpłatna i do niczego nie obowiązuje. Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacyj udziela codziennie od godz. 10—1 i od 4—10, Kancelarya Kursów. 2345

Nowootworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty
St. DĄBROWSKIEGO
Specyalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego G. Perkisa. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 50 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.
Piotrkowska № 127
róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1625

Czekolada przeczyszczająca
Drastin — Lubelski
idealny środek przeciwko obstrukcyi, działa łagodnie i nie jest szkodliwy dla zdrowia. Z powodu smaku czystej czekolady przyjemny w użyciu. Szczególnie praktyczny dla dzieci. Jedyny środek przy dolegliwościach żołądkowych, wywołujących migrenę.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 2737

Zakład stolarski F. Walencikiewicza
Łódź, ul. św. Jakóba № 13, i Dzielna № 25,
posiada na składzie zawsze duży wybór mebli własnej roboty do pokoi jadalnych i sypialnych, a mianowicie, jaworowe, jesionowe, mahoniowe i dębowe, jako też różne tapicerskie roboty. 3434

Lekcye w 3266
SZKOLE PRYWATNEJ
W. Szulca
rozpoczęły się 20 sierpnia. Zapis kandydatów odbywa się codziennie od 9 do 7-ej.
Ewangielicka 18. (Mikołajewska 83).

Zatwierdzone przez okrąg naukowy
Kursy przygotowawcze
pod kierunkiem byłego nauczyciela gimnazyum na świadectwa:
nauczycielskie, ucznia aptekarskiego, na rangę, ulgę wojskową z 4 klas i t. p., do gimnazyum, szkoły przemysłowej i handlowej. 1664
Mikołajewska № 22 m. 9
ewa oficyna II piętro od 7 do 10 wiecz.

Zawiadomienie.
Niniejszem podaję do wiadomości, iż niezależnie od sklepu przy ul. Dzielnej, otworzyłem sklep drugi przy ul. Piotrkowskiej nr. 76, obok cukierni W. P. Roszkowskiego, w którym to urządzę stałą wystawę kwiatów ciętych z roślin i z wyrobów kwiatowych.
Polecając się zatem łaskawej pamięci, pozostaję z pełnym szacunkiem
2835 W. SALWA.

Żądajcie Numerów DARMO Żądajcie Numerów
NASZ ŚWIAT
Tygodnik ilustrowany dla młodzieży
Prenumerata wynosi tylko: 65 k. kwartalnie
Rocznie . . Rb. 2.50 z przesyłką 90 kop.
Z przesyłką . Rb. 3.50
Rocznie 12 tomów powieści
(za zwrotem po kop. 15 za tom na oprawę).
Moje Pisemko
Najtańszy tygodnik obrazkowy dla dzieci do lat 10.
50 kop. kwartalnie.
z przesyłką 75 kop.
Prenumeratorzy „Naszego Świata" i „Mojego Pisemka"
otrzymują jako
Premium Bezpłatne
Album Napoleońskie
złożone z sześciu kartonów w teczce.
REDAKTORKA 2879
Marya Bujno-Arctowa
Księgarnia M. ARCTA, Warszawa, Nowy-Świat Nr. 53.

DOSKONAŁE PREPARATY OD OGRZYWA
RADIUM
PASTY, KREMY, GLAZURY
№ 1755

BRYCZKI
korpusy węgierek, resorówek, wolantów mogę dostarczać ze wsi, bardzo tanio. Juliusza 11 m. 51. 3540

Trzy pokoje z kuchnią
do wynajęcia od 1-go października przy ul. Wólczańskiej № 139 róg św. Anny. Wiadomość u gospodarza, Piotrkowska № 115, apteka. 3448

Od 1 października poszukuje się
2—3 pokoi 3600
z kuchnią i wygodami na Skwerowej, Olgińskiej lub Dzielnej, pomiędzy Widzewską i Targową. Oferty w „Rozwoju", pod № kwitu „1823" z oznaczeniem ceny.

Dobrze prosperujący 3602
sklep kolonialny
z powodu śmierci właścicielki jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u Teodora Wagnera, ul. Piotrkowska 213, telef. № 5-91.

Adres:
Warszawa, Nowogrodzka № 43, I piętro
PENSYONAT
OPELN-BRONIKOWSKIEJ
Pokoje wygodne dla przyjeżdżających na dłuższy lub krótszy czas. Ceny umiarkowane. 3276

Leczenie
D-ra S. Steinberga
BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.
(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)
Orthopedya. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.
Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.
Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonwalizacya. Stosowanie prądów stałych; przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe
Gabinet światłoleczniczy. Kąpiele świetlne w gorącem powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad).

Lecznica chorób oczu
ze stałemi łóżkami d-ra B. DONCHINA, okulisty
Piotrkowska 69, tel. 28—39.
Przyjęcia chorych na stałe. Godz. przyjęć w ambulatoryum od godz. 10 — 12 rano i od 4 — 7 pp. 2633

Preparat „TRAYSER" przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować M. E. Trayesr, No. 124 Bangor House, Shoe Lane. London. England, E. C. 125

22 lata egzystująca kompletnie urządzona
piekarnia
z dwoma piecami dobrze wprowadzona jest do sprzedania Ul. Rzgowska № 2. 3604

LEKARZ-DENTYSTA
Ad. Żadiewicz
powrócił z zagranicy.
Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2359

Rutynowana nauczycielka
poszukuje towarzystwa do wspólnej nauki dla 7 letniego chłopca, Juliusza 13 m. 55. Zastać można od 3—5. 3630

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i od 5—8 po poł., panie od 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej
poleca:
Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Lód sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez odstawy. 445 Inżynierska № 1, tel. 46.

Redaktor odpowiedzialny St. Łaziński. W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca W. Czajewski